

Stroński, Ignacy

"Alexander von Humboldt, Werk und Weltgeltung", München 1969 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/2, 387-390

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



szych, którzy kapitały po prostu zbili i wywieźli, bo wywozili je nie dziesiątki, lecz setki lat z Polski" (s. 233).

Autor *Wędrówek* nie gloryfikuje kapitalizmu. Wiele stron poświęcił on opisywaniu położenia robotników; pisze np. wyraźnie: „Wewnątrz już powstającego i powstałego przemysłu rozgrywała się walka, ciężka, często w indywidualnych przypadkach beznadziejna, przeciwstawiająca z jednej strony masy robotnicze nędzne i zapracowane [...], z drugiej — magnatów przemysłu, tych potężnych, uzbrojonych w sojusz z policją. W tym sporze jesteśmy po stronie robotników” (ss. 233—234).

Książka zasługuje, aby przeczytał ją historyk techniki i historyk gospodarki. Choć przeznaczona jest dla inżynierów i techników, a także dla szerokich rzesz czytelników, jednak niewielki nakład (1500 + 350 egz.) sprawi, że nie do wielu rąk będzie ona mogła trafić.

Jerzy Piaskowski

Alexander von Humboldt, Werk und Weltgeltung. Wydał dla Fundacji Aleksandra von Humboldta Heinrich Pfeiffer. R. Piper und Co Verlag, München 1969, ss. 505, ilustr.

Na ponad 500-stronicową publikację — ilustrowaną 63 czarno-białymi i kolorowymi fotografiami, rysunkami oraz na frontispisie barwną reprodukcją obrazu przedstawiającego Aleksandra Humboldta nad Orinoko, pędzla F. G. Weitscha z 1806 r. (z Galerii Narodowej w Berlinie) — składa się szereg artykułów napisanych na podstawie badań, którym patronowała zachodnioniemiecka Fundacja Humboldta na Bad Godesberg. Mają one za przedmiot znaczenie i wpływ Humboldta na rozwój nauk przyrodniczych i humanistycznych. Prace zamieszczone w tym dziele zostały zgrupowane w 3 rozdziałach, poprzedzonych przedmową dra H. Pfeiffera, sekretarza generalnego Fundacji, która w drodze konkursów przyznaje corocznie przeszło 300 stypendiów zaawansowanym zagranicznym naukowcom najrozmaitszych specjalności, pragnącym prowadzić badania w zachodnioniemieckich wyższych uczelniach lub instytutach.

Artykuł wstępny prezydenta Fundacji, prof. Wernera Heisenberga, znanego fizyka teoretyka, laureata nagrody Nobla z 1932 r., krótko rozważa praktyczną niemożliwość poznania przez jednostkę, nawet bardzo wybitną, całej aktualnej wiedzy przyrodniczej w obecnym wieku z uwagi na jej ogromny rozwój — a przecież w całości dostępnej jeszcze Humboldtowi w czasach, gdy żył: w końcu XVIII i pierwszej połowie XIX w.

Pierwszy rozdział nowej książki poświęconej Humboldtowi, zatytułowany *Wpływ Humboldta na nauki humanistyczne*, składa się z 3 rozpraw, które rozpoczyna Mario Bunge artykułem *Alexander von Humboldt a filozofia*. Bunge, Argentczyk, był dawniej profesorem fizyki teoretycznej uniwersytetów w Buenos Aires i La Plata; obecnie jest profesorem filozofii w Kanadzie, w Uniwersytecie McGill w Montrealu, i zajmuje się semantyką i metafizyką nauki. W krótkiej pracy Bunge rozpatruje 3 okresy w rozwoju duchowym Humboldta, przy czym wyróżnia: okres póromantyczny (ok. 1790—1800), empiryczny (ok. 1800—1820) oraz tzw. naturalizmu racjonalnego (ok. 1820—1859).

Analizując drogę rozwojową Humboldta od witalizmu do mechanizmu, jego krytykę idealistycznej filozofii natury, celu i metod badania przyrody, Bunge charakteryzuje znaczenie filozoficzne Humboldta i dochodzi do wniosku, że był on jedynym w Niemczech teoretykiem nauki w pierwszej połowie XIX w., należy mu się zatem odpowiednie miejsce w historii filozofii. Zdaniem autora, także obecnie warto i należy czytać i studiować dzieła Humboldta. Bunge uważa, iż poglądy filo-

zoficzne Humboldta były postępowe nie tylko jak na owe czasy, ale i dziś pozostają nadal słuszne — o co z autorem można by się spierać.

Cedric Hentschel, lektor języka angielskiego w uniwersytetach w Innsbrucku, Wrocławiu i Uppsali, dyrektor British Council w Monachium, jest autorem następnej, obszernej rozprawy, zatytułowanej *Ku syntezie literatury i nauk przyrodniczych*, w której — wglębiając się w pisma Humboldta — udowadnia, że sentencję T. H. Huxleya: „Nauka i literatura są nie dwiema rzeczami, lecz dwiema stronami tej samej rzeczy”, można również przepisać poglądom Humboldta.

Kolejna rozprawa Miguela A. Rojas-Mixa, profesora historii Uniwersytetu Valparaiso de Chile, jest poświęcona scharakteryzowaniu znaczenia Humboldta dla artystycznego opisu Ameryki Łacińskiej. Rozpoczynając swe rozważania od przypomnienia dzieła T. de Bry *Podróż do Ameryki* — wydrukowanego w latach 1590—1599 we Frankfurcie nad Menem — gdzie zebrano niemal cały istniejący wówczas materiał ikonograficzny o Ameryce, autor stwierdza, że dopiero Humboldt, którego podobnie jak Goethego cechowało dążenie do uniwersalizmu, odkrył Amerykę dla europejskiej sztuki i rozpowszechnił w Europie uznanie dla walorów południowo-amerykańskiego pejzażu.

Następny rozdział, *Humboldt i współczesne przyrodznawstwo*, otwiera studium Gerharda Harda, specjalisty w zakresie metodologii geografii: „*Kosmos*” i „*Krajobraz*”. Autor przedstawia zagadnienia krajobrazowo-geograficzne w ujęciu Humboldta, nawiązując do pojęć kosmosu i krajobrazu w osiemnastowiecznej fizyce; w konkluzji konstatuje, iż w pewnym sensie Humboldta można by nazwać fizykiem. Krajobraz widziany okiem miłośnika przyrody, jakim niewątpliwie był Humboldt, miał wszelkie walory malarskie i stwarzał pojęcia idealnego i realnego krajobrazu, wielokrotnie przenieszonego na płótno przez mistrzów palety; lecz zafascynowanie naturalnym pejzażem skłaniało zawsze, i to nie tylko przyrodników, do stwierdzenia, że nawet największemu malarzowi nie udało się oddać wiernie krajobrazu, „malowanego” przez naturę.

Na dalszych stronicach rozprawy Hard omawia motywy kosmologiczne oraz ich „tło” w nauce o Ziemi, a także pewne analogie kosmologiczno-krajobrazowe; podkreśla on, że wzory myślowe Humboldta stanowiły punkt wyjścia wielu dzisiejszych przedstawień w tej dziedzinie.

Kolejna praca, jedyna napisana w języku angielskim przez Adolfa Meyer-Albicha, profesora uniwersytetu w Hamburgu, poświęcona jest Humboldtowi jako biologowi. Autor, znawca filozofii i historii przyrodznawstwa, wspomina, że gdy Wilhelm von Humboldt ofiarowywał Aleksandrowi katedrę w nowo kreowanym uniwersytecie berlińskim — ten odmówił jej przyjęcia; również będąc w Paryżu, nie chciał, choć mógł, wybierać spośród katedr: geografii, botaniki, fizjologii, fizyki czy historii. Reprezentował bowiem sam niemal cały uniwersytet.

Meyer-Albich przedstawia ogólne koncepcje Humboldta odnośnie do przyrody żywej: botaniki, zoologii i fizjologii. Podobnie jak wiele ówczesnych sław naukowych, Humboldt pod wpływem obowiązujących idei G. E. Stahla, twórcy teorii flogistonu, był zwolennikiem witalizmu, jego poglądy bazowały na tej właśnie koncepcji przyrodznawczej. Dopiero F. Wöhler w 1828 r. położył kres witalizmowi, syntezując w laboratorium — otrzymywany do tego czasu wyłącznie w procesach zachodzących w żywych organizmach zwierzęcych — mocznik z substancji nieorganicznych, a więc bez udziału *vis vitalis*.

Autor charakteryzuje początkowe prace Humboldta z geografii i historii roślin, podkreślając zasługę profesora botaniki Willdenowa, który wprowadził Humboldta na drogę zainteresowań botanicznych, oraz zasługę Goethego, twórcy morfologii wywodzącej się z tzw. typu dynamicznego i zasady kompensacji, na czym z kolei oparł się Humboldt, gdy pisał swoje dzieła z zakresu geografii roślinności. Jako zoolog i fizjolog Humboldt był również morfologiem w takim sensie, w jakim był

nim Goethe. Analiza poglądów Humboldta została oparta na krótkim przeglądzie historycznym koncepcji wielkich fizjologów, których dziełem jest zbudowanie podstaw nowoczesnej fizjologii (William Harvey).

Karol Troll, specjalista w dziedzinie geografii roślin, ekologii, klimatologii itd., profesor geografii uniwersytetu w Bonn, jest autorem bogato ilustrowanego artykułu *Kształty roślin*, w którym analizuje idee Humboldta z punktu widzenia współczesnej ekologii. Troll, podróżnik i badacz tropikalnych krajów masywu górskiego Andów, górzystych krajów afrykańskich i Himalajów, wyczerpująco przedstawił podzwrotnikową roślinność krajów latynoamerykańskich o niezwykle bujnych kształtach i przebogatych formach, nawiązując do poprzednich obserwacji Humboldta.

Trzeci i zarazem ostatni rozdział: *Humboldt w rozmowach i spotkaniach*, zainicjował Hanno Beck, znany polskim uczonym historyk nauk przyrodniczych¹, wykładowca uniwersytetu w Bonn, autor m.in. *Rozmów A. v. Humboldta* wydanych w 1959 r. oraz dwutomowego dzieła biograficznego poświęconego Humboldtowi (lata 1959, 1961).

W artykule na temat rozmów Humboldta autor przytacza jako motto interesujące zdanie z 1869 r. H. W. Dovego, meteorologa, które w wolnym przekładzie brzmi: „Humboldt był jedynym, który dowodził, że *causerów* można spotkać także i wśród Niemców”. Beck, wybitny znawca życia i dzieła Humboldta, cytuje szereg wypowiedzi ludzi współczesnych Humboldtowi, charakteryzujących go jako człowieka wielkiego uroku, o wszechstronnych zainteresowaniach i ogromnej uczoności.

Ulrich-Dieter Oppitz, z wykształcenia prawnik, sporządził bardzo ciekawy wykaz wszystkiego, co nosi imię Humboldtów. *Nazwiska braci Humboldtów w świecie* to największa objętościowo praca, zamieszczona w omawianej książce, obejmująca 153 stronicie. Zestawienie grupuje materiał w działach: geografia, gospodarka, nauki przyrodnicze, wiedza, kluby i stowarzyszenia oraz szkoły, kolorowa zaś tablica przedstawia znaczki pocztowe wydane w 1959 r. w Ekwadorze, Kolumbii, Meksyku, NRF, NRD, Wenezueli i ZSRR z okazji 100 rocznicy śmierci Humboldta.

Następne studium, pióra Piotra Schoenwalda, prawnika i dyplomaty, obrazuje związki Humboldta ze Stanami Zjednoczonymi A. P., które uchodziły dotychczas uwadze badaczy, choćby ze względu na krótki okres pobytu Humboldta w tym kraju. Jego zamierzenia, aby podjąć specjalną podróż naukową do Stanów Zjednoczonych, nie zostały zrealizowane, dlatego też Humboldt chętnie spotykał się w Europie z podróżnikami amerykańskimi. Właśnie owe spotkania stanowią zasadniczą treść pracy Schoenwalda.

Hanno Beck jest autorem drugiego jeszcze artykułu, poświęconego historii badań nad życiem i dziełem Aleksandra von Humboldta. Dzieje tych studiów zaczynają się za życia wielkiego przyrodnika. W czasach III Rzeszy sztuczne usiłowania włączenia postaci Humboldta do nowej faszystowskiej rzeczywistości spaliły na panewce i dopiero po wojnie badania te zyskały nową szansę rozwojową, nabierając szczególnie nowych rumieńców w setną rocznicę jego śmierci. Prace Becka niewątpliwie można zaliczyć do wielkich osiągnięć, które stanowią prawdziwy renesans badań humboldtowskich.

W dodatku zamieszczono biogramy autorów poszczególnych prac, krótkie dane o Fundacji oraz ważniejsze daty z życiorysu Humboldta, a także dwie mapki przedstawiające obie jego wielkie podróże: południowoamerykańską i rosyjską.

Humboldt, przebywając wiele lat w Paryżu, nie tylko przyjaźnił się z ówczesnymi sławnymi uczonymi, ale również współpracował naukowo z niektórymi z nich.

¹ Zob. w związku z jego działalnością informacje w nrze 1/1970 „Kwartalnika”, w relacji *Dwusetna rocznica urodzin Aleksandra Humboldta*, ss. 226 i 228, oraz w numerze niniejszym, s. 434.

Chciałbym tu przypomnieć, nie wspomnianą w omawianej publikacji, współpracę Humboldta z L.-J. Gay-Lussac'iem, profesorem fizyki w Sorbonie i profesorem chemii w Politechnice Paryskiej. Otóż pierwsze badania nad wzajemnymi stosunkami objętościowymi gazów, składników wody, były wykonane wspólnie przez obu uczonych, którzy na podstawie przeprowadzonych doświadczeń doszli do wniosku, iż wodór i tlen zawsze reagują w stosunku 2:1. Poza tą wspólną pracą obaj uczeni zajmowali się analizą powietrza atmosferycznego.

Omawiane dzieło jest na wskroś oryginalne. Dobór autorów oraz treści zebranych prac wyraźnie zmierza do przedstawienia, zgodnie zresztą z tytułem książki, światowego znaczenia postaci Humboldta. Toteż zaskakuje i dziwi, że pominięto zupełnym milczeniem wyniki jego podróży naukowej rosyjsko-azjatyckiej, wkład Humboldta w rozwój geografii Azji oraz kontakty z uczonymi — jak by to można określić — wschodnimi. Mimo tego widocznego braku, książka potwierdza olbrzymie znaczenie Humboldta oraz jego wkład i wpływ na rozwój wielu podstawowych nauk przyrodniczych. Fundacja, której zasługą jest nowa księga poświęcona Aleksandrowi von Humboldtowi, godnie uczciła dwusetną rocznicę urodzin swojego patrona.

Ignacy Stroński

Z. K. Nowokszanowa-Sokołowska, *Kartograficzeskije i geodeziczeskije raboty w Rossii w XIX — naczale XX w.* Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1967, ss. 265, ilustr. 6.

Zenaida Nowokszanowa-Sokołowska, pracownik naukowy Instytutu Historii Przyrodoznawstwa i Techniki Akademii Nauk ZSRR, ma za sobą już kilka większych prac z dziedziny historii geodezji i astronomii rosyjskiej¹. Książka jednak o *Kartograficznych i geodezyjnych pracach w Rosji w XIX i w początkach XX w.* wydaje się (ze znanych mi jej prac) wyjątkowo interesująca, przede wszystkim ze względu na zwarte, syntetyczne ujęcie tematu i doskonale dostosowany do niego układ treści.

Główną częścią książki jest *Kronika wydarzeń związanych z rozwojem prac astronomiczno-geodezyjnych, topograficznych, grawimetrycznych i kartograficznych*, obejmująca okres od 1797 r. (data założenia Państwowego Archiwum Map) do 1917 r. Na przeszło 1050 pozycji kronikarskich składają się informacje o pracach wykonywanych w terenie, o wydanych mapach i atlasach, powstałych obserwatoriach astronomicznych, uczelniach geodezyjnych i towarzystwach naukowych itp. Oto dla przykładu treść kilku notek dotyczących pomiarów:

„1830—1832. Założenie warszawskiego łańcucha trójkątów pod kierownictwem K. J. Tennera” (s. 125).

„1833—1839. Pomiar sytuacyjny Królestwa Polskiego pod kierownictwem gen. Richtera (ciąg dalszy pomiarów, wykonywanych przez polskich oficerów)” (s. 127).

„1847—1853. Triangulacja Kraju Zakaukaskiego pod kierownictwem J. Chodźki” (s. 134).

„1860—1869. Pomiar Królestwa Polskiego z założeniem osnowy triangulacyjnej pod kierownictwem K. J. Stiernskantz i S. S. Tiutikowa” (s. 145).

Komentarz do *Kroniki* składa się z dwóch części: pierwsza obejmuje okres od 1797 r. do lat 60-tych XIX w., druga — dalszy okres do 1917 r. Niełatwe było ujęcie

¹ Por. m. in. w nrze 3/1962 „Kwartalnika” (ss. 389—390) informację o pracy Z. K. Nowokszanowej (informacja ta zawiera niestety przykry błąd w nazwisku autorki) o kartografii i geodezie rosyjskim A. A. Tillu, a w nrze 4/1966 (ss. 382—385) — recenzję jej książki o wybitnym astronomie i geodecie W. J. Struwem.